



MONITOR

Na Rok Pański 1782.

Num: XCII.

Dnia 13. Listopada.

Mści Panie MONITOR.

O Pisawszy W Mć Panu istotę
i własności prawdziwey poli-
tyki, oraz sposob nabycia iey osno-
wą dalszą jest przed się wziętego
dzieła mego wystawić W Panu ży-
wy portret tych, ktorzy przyodzia-

A ni

ni pięknym płaszczykiem fałszywej Polityki, nie słusznie sobie przywłaszczają imię wyfokich Politykow, oraz opisać charakter ludzi wykraczających przeciwkoiey maximom.

Nie jest to posiadać grunt prawdziwej polityki, bydz skwapliwym do oddania usług każdemu chociaż nieproszony, oświadczać nierozzerwany wieczney przyiaźni związek chociaż nieznaiony, czynić komu na pierwsze weyrzenie i poznanie się tyfiac uciskania, karesow, całowania, protestacvi najwyższego przywiązania, a na najmnieysze słowko ktore się drugiemu niehcący wysliznie przeciwko naszym sentymentom, nieugaszonym zapalczywości rozrzążyć się

ogniem, i uzbroiwszy obojęcny
język truiącym iadem szkodliwej
ufzczypliwości, śmiertelną nayde-
likatnieyszey sławie cudzey zada-
wać ranę.

Falszywa to jest polityka pod po-
zorem cnoty ukryta, a bardziey hy-
pokryzya nazywa się, kiedy kto
uczciwość, łagodność, przyiem-
ność, w ten czas okazuje, kiedy
mu wszyscy aplaudują, respekt
oświadczaia, dziwacznemu humoro-
wi we wszystkim dogadzaia. Ale
niech że mu kto naymnieyszą da
okazyę do niechęci, albo nadęte-
mu pychą bałwanowi przez zapo-
mnienie czci winney ubliży, rozbie-
ra on machine, zdeymuje maske, i
pokazuje czym był, i jest w swoiey
naturalney grubiaństwu postaci.

Umieć

Umieć znosić dziwactwa bez poruszenia, ulegać przykrym humorom bez niecierpliwości, wchodzić w opaczne sentymenta dla poprawienia ich bez niesmaku, to jest znak nie cmylny prawdziwey Polityki. Wykracza ten przeciwko maksymom Polityki który będąc w posiedzeniu Dam dystryngowanych, obojętnym albo pogardzającym na nie pogląda okiem, pokazuje im przezto, iż ani są piękne, ani szacunku godne, a zatym odeymuie im te słodkie wyobrażenia, które podchlebiaią tak mile ich własney miłości.

Nie jest to polityka mówić w oczy Damie, że W Mśc Pannie już przeszło trzydzieści lat. Ona wszędzie powiada, że ma dopiero dwadzieścia. Bielidło i róż które-
go

go sztucznie używa do twarzy, odmładnia iey przystarzałą pleć, i konserwuje iey delikatność pożyczanych wdziękow. Żywość rumieńca ktoren za kilka złotych kupuje w sklepie, jest dla niey ferca pociechą, gdy go po kilkakroć razy na minutę we zwierciedle ogląda.

Niezgadza się to z maxymami Polityki, i owszem jest to sentyment podłych dusz, sprzeciwiający się bardzo społeczeństwu ludzkiemu, ciekawie cudze roztrząsać sprawy, wchodzić w ich domowe rozrządzenia, badać się o cudzey sytuacyi, majątku, obeyściu się. Dowiadywać się co kto iada, co pie, z kim gada, z kim przebywa, iakie interesa traktuje. Co mnie dotego, czy kto dziś potaż z samey włoszczyzny
albn

albo bulion z pulpetami, czyli też sam groch tylko ze spyrko iadł u siebie na obiedzie. Na co mi się przyda ta ciekawość, wiedzieć że JMśc Pani N. wlnianych chodzi koszulach, a od wielkiego Święta ledwie ma cztery koszul z batystowego płotna.

Ten Jegomość: powiadać w kompanii ma w garderobie swoiey sukien par sześć, ktore mu się ieszcze po niebofzczyku świętey pamięci Dziatku w Sukcesyę dostały, oprócz iedney pary którą sam sprawił na dzień uroczyſty Aktu weselnego.

Co mnie interesuje, to dochodzić, i wyspiegować że Zona JMści Pana Pocziwskiego wysoką mająca u wszystkich, a osobliwie u me-

za

za światobliwości reputacyę, rano
wstawszy na pierwszą mszã do Ka-
pucynow, idąc do Kościoła po dro-
dze wstępuje do sekretnego sklepi-
ku, i dla nabrania ducha goracości,
gorzkiemi Cerery zwykła zasilać się
kroplami, i w ten czas dopiero po-
wracać do domu, iak alembikowy
ze wszyflkim wywietrzeie dymek.

Pytam się W Pana czyliby nam
miło było, gdyby kto nasze nico-
wał czynności, i rytykuacyem okiem
wszystkie nasze roztrząsał postęпки.

Przyznasz W Pan że żaden czło-
wiek nie jest bez jakiey przywary.
Łatwiey jest cudze lekkie krytyko-
wać defekta, anizeli własne wielkie
poprawiać błędy.

Zyc-

Zyczę każdemu zaniechać byź
 takim cenzorem, chiba że go Urząd
 zwierchności, albo miłość bliźniego
 do tego obowiązue.

Reszta w następującym Monitorze.



N
 iak
 dzie
 kon
 prz